

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.  
z udziałem zainteresowanych: M. G., D. K., K. Z., D. G. i D. K.  
o podleganie ubezpieczeniom społecznym i podstawę wymiaru składek,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 22 kwietnia 2021 r.,  
skargi kasacyjnej E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością  
w R. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 15 kwietnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od skarżącej E. Spółki z o.o. w R. na rzecz organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

### UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C., decyzjami: z 25 kwietnia 2016 r. w sprawie M. G.; z 24 maja 2016 r. w sprawie D. K.; z 17 maja 2016 r. w sprawie D.K.; z 17 maja 2016 r. w sprawie K. Z. i z 16 maja 2016 r. w sprawie D. G., stwierdził, że osoby te, jako pracownicy zatrudnieni w E. spółce z o.o. w R., podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu w okresach opisanych w decyzjach oraz ustalił dla

nich podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Odwołania od decyzji organu rentowego wniosła E. spółka z o.o. w R. (jako płatnik składek), domagając się ustalenia, że zainteresowani nie podlegali ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w odwołującej się spółce.

Zainteresowani M. G., D. K., D. K., K. Z. i D. G. przyłączyli się do stanowiska odwołującej się spółki, natomiast zainteresowani X. spółka z o.o. w G. oraz A.U., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo-Usługowa A. U. z siedzibą w P., nie przystąpili do sprawy.

Sąd Okręgowy w C., wyrokiem z 23 marca 2017 r., zmienił zaskarżone decyzje, ustalając, że zainteresowani nie podlegają w okresach wskazanych w decyzjach obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu z tytułu zatrudnienia w E. spółce z o.o. w R. i brak jest podstaw do ustalenia zainteresowanym podstaw wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia: emerytalne, rentowe, wypadkowe, chorobowe i zdrowotne za te okresy z tytułu zatrudnienia w E. spółce z o.o.

W wyniku apelacji organu rentowego, Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 15 kwietnia 2019 r., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w C. i oddalił odwołania.

W sprawie ustalono, że odwołująca się E. spółka z o.o. w R. od 2006 r. zajmuje się rozbiorem i pakowaniem mięsa wołowego. Spółka zatrudniała między innymi: M. G. w okresie od 1 stycznia 2013 r. do 31 lipca 2014 r.; D. K. w okresie do 30 listopada 2014 r.; D. K. od 1 stycznia 2013 r. do 31 lipca 2014 r.; K. Z. od 1 kwietnia 2014 r. do 31 marca 2016 r. oraz D. G. ostatnio na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony od 1 stycznia 2013 r.

Odwołująca się spółka zawarła 30 lipca 2014 r. z X. spółką z o.o. w G. umowę o świadczenie usług. W myśl § 1 zawartej umowy spółka E. (zamawiający) zleciła spółce X. (wykonawca) świadczenie usług obejmujących wszelkie czynności związane z rozładunkiem ćwierci, przyjęciem surowca do magazynu, trybowaniem, rozbiorem, czyszczeniem kości i pakowaniem mięsa w pomieszczeniach zamawiającego. Zawierając umowę o świadczenie usług, odwołująca się spółka

pozostawiła sobie pod kontrolą cały sprzęt i urządzenia, które służyły do przetwórstwa mięsa. Po przejęciu zadań przez spółkę X. nie było żadnej przerwy w działalności odwołującej się i od sierpnia 2014 r. w dziale rozbioru pracowali pracownicy spółki X., którzy wykonywali swoje czynności na wydzielonym odcinku działalności przedsiębiorstwa, tj. na taśmie rozbioru mięsa.

M. G. i D. K. pozostali pracownikami spółki E. do 31 lipca 2014 r., czyli do zakończenia aktualnych umów o pracę zawartych na czas określony. D. K., który w okresie do listopada 2014 r. przebywał na zwolnieniu chorobowym, po powrocie do pracy był zatrudniony w spółce E. do końca miesiąca, po czym stosunek pracy został przez strony rozwiązany. W dniu 1 grudnia 2014 r. D. K. zawarł z A. U., prowadzącym działalność pod nazwą Firma Handlowo-Usługowa A. U. w P., umowę o pracę na okres próbny od 1 grudnia 2014 r. do 28 lutego 2015 r. na stanowisku pracownika rozbioru i był zatrudniony u tego pracodawcy na podstawie kolejnych umów o pracę. W dniu 1 sierpnia 2014 r. ubezpieczeni M. G., D. K., K. Z. i D. G. zawarli z X. spółką z o.o. w G. umowy o pracę na czas nieokreślony lub określony, potwierdzające ich dotychczasowe warunki pracy i płacy. Zainteresowany K. Z. z własnej inicjatywy rozwiązał stosunek pracy ze spółką X. z dniem 19 września 2014 r., nie powrócił do pracy u odwołującej się, ani nie podjął zatrudnienia u A. U. W związku z zaprzestaniem współpracy odwołującej się ze spółką X., na mocy indywidualnych porozumień stron z dniem 30 września 2014 r. rozwiązane zostały stosunki pracy łączące spółkę X. z M. G. i D. K., którzy następnie, w dniu 1 października 2014 r., zawarli ze spółką E. umowy o pracę na czas określony od 1 października 2014 r. do 30 września 2017 r. na stanowiskach pracownika działu produkcji. Natomiast D. G., spółka X. i A. U. zawarli porozumienie trójstronne, na mocy którego zainteresowany z dniem 1 października 2014 r. stał się pracownikiem nowego pracodawcy – A. U. W treści porozumienia spółka X. zobowiązywała się wypłacić pracownikowi wynagrodzenie za pracę świadczoną do 30 września 2014 r. oraz odprowadzić od tego wynagrodzenia wszelkie daniny publiczne. W dniu 1 grudnia 2014 r. pracownikiem A. U. został również D. K.

Sąd Apelacyjny, uwzględniając apelację organu rentowego, uznał, że istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy organ rentowy prawidłowo określił pracodawcę (płatnika składek) zainteresowanych.

W ocenie Sądu drugiej instancji, analiza zakresu obowiązków podmiotów zewnętrznych – spółki X., a następnie A. U. – wyszczególnionych w zawartych umowach o świadczenie usług, miała wyrzeć przekonanie, że przejmują one wszelkie obowiązki związane z częścią zasadniczej działalności odwołującej się E. Faktycznie jednak taka sytuacja nie miała miejsca. Świadczy o tym całe spektrum zachowań zainteresowanych pracowników (ubezpieczonych), a w szczególności wykonywanie pracy w warunkach pracowniczego podporządkowania na rzecz spółki E. Wyłączenie pewnego etapu procesu produkcji mięsa i oddanie go do podwykonania firmie X., która w zakresie swojego przedmiotu działalności nie miała rozbioru ani przetwarzania mięsa, było zabiegiem tylko formalnym, skoro faktycznie nie przełożyło się w żadnym momencie na kierowanie procesem produkcji mięsa. Kontrolę nad produkcją mięsa mogła bowiem sprawować tylko firma E., która jako jedyny podmiot posiadała ku temu uprawnienia i spełniała wymagane warunki. Również wynagrodzenia dla pracowników, choć formalnie wypłacane przez X., a następnie A. U., faktycznie objęte były fakturami wystawionymi odwołującej się spółce i przez nią w konsekwencji wypłacane.

Sąd Apelacyjny ustalił, że nie doszło do przekazania spółce X. i A.U. substancji majątkowej, służącej realizacji zadań wynikających z umów o świadczenie usług zawartych między spółką E. i tymi podmiotami. Zainteresowani w dalszym ciągu wykonywali w tym samym miejscu, za pomocą tych samych narzędzi, pod tym samym kierownictwem, wszelkie czynności związane z rozbiorem mięsa.

Opisana konstrukcja i charakterystyka zatrudnienia zainteresowanych spełniała *de facto* warunki typowe dla istnienia stosunku pracy między spółką E. a zainteresowanymi w spornych okresach, podanych w zaskarżonych decyzjach organu rentowego. Przemawia za tym określenie czasu pracy, jej ilości i miejsca jej świadczenia, sposobu wykonywania pracy przy użyciu urządzeń i narzędzi E., a przede wszystkim organizacja pracy i faktyczny nad nią nadzór, jak również możliwość podejmowania decyzji co do zatrudnienia lub zwolnienia pracowników.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w K. wniosła E. spółka z o.o. w R. Zaskarżając wyrok w całości, oparła skargę na podstawach: 1) naruszenia przepisów postępowania: art. 382 k.p.c. w związku z art. 6 k.c.; art. 381 k.p.c. w związku z art. 6 k.p.c. oraz 2) naruszenia prawa materialnego, a mianowicie: art. 4 pkt 2 lit. a w związku z art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm.), art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1373 ze zm.), art. 104 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1482 ze zm.) i art. 9 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1433 ze zm.); art. 4 pkt 2 lit. a w związku z art. 8 ust. 1 oraz art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 22 § 1 k.p.; art. 65 § 1 k.c. w związku z art. 353<sup>1</sup> k.c.; art. 23<sup>1</sup> § 1 k.p.; art. 22 § 1 i § 1<sup>1</sup> k.p. oraz art. 22 i art. 65 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Skarżąca spółka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji organu rentowego, w tym zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej się kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu za instancję kasacyjną, w tym zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej się kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżąca spółka powołała się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, a mianowicie: jakie cechy usługi outsourcingu pracowniczego pozwalają na uznanie jej za zgodną z prawem, a jakie cechy dowodzą, że celem takiej umowy było obejście przepisów lub zawarcie pozornej umowy, w stanach faktycznych, w których niesporne jest, że usługa i towarzysząca jej praca były wykonywane, a obciążenia publicznoprawne były regulowane, zaś celem outsourcingu była optymalizacja zarządzania – gdyż

kwestia ta dotychczas była wyjaśniana tylko na tle patologii outsourcingu, oraz w stanach faktycznych, w których brak było zgody pracowników na takie zmiany.

Dodatkowo na tle stanu prawnego istniejącego w dacie wydawania decyzji, której dotyczy obecne postępowanie sądowe, zachodzi także potrzeba rozstrzygnięcia, czy w ramach podstaw prawnych dających ZUS uprawnienie do ustalania, czy ubezpieczony został prawidłowo zgłoszony do ubezpieczenia (art. 4 pkt 2, lit. a w związku z art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych), możliwe było ustalenie innego podmiotu (płatnika) niż dokonujący zgłoszenia do ubezpieczenia, gdy taka decyzja ZUS nie zmierza do wyegzekwowania jakichkolwiek składek, gdyż te są opłacone od właściwej podstawy, ani też ustalenia jakichkolwiek uprawnień ubezpieczonego innych niż wynikające z tytułu ubezpieczenia zgodnego ze zgłoszeniem (umowa o pracę), lecz stanowi ingerencję w stosunki prawne objęte gwarantowaną konstytucyjnie swobodą działalności gospodarczej (art. 22 Konstytucji RP) oraz podważa zasadę swobody umów.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz o zasądzenie na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych.

Wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, pozwalających Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd).

W sytuacji, gdy Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi co do danej kwestii prawnej, a nie ujawniły się nowe nieznane wcześniej okoliczności mające wpływ na wynik wykładni, nie ma potrzeby przyjmowania kolejnych skarg kasacyjnych pochodzących od tego samego podmiotu, opartych na tych samych podstawach i formułujących te same wątpliwości interpretacyjne. Przyjęcie kolejnych podobnych skarg kasacyjnych do rozpoznania nie będzie służyć dalszemu rozwojowi orzecznictwa.

Zagadnienia prawne związane ze sporem między organem rentowym a spółką E. w przedmiocie ustalenia podlegania ubezpieczeniom społecznym pracowników objętych trójstronnymi porozumieniami ze spółką X. bądź A. U. zostały już rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy (por. wyroki z 28 stycznia 2021 r., I USKP 4/21, niepublikowany oraz z 3 lutego 2021 r., I USKP 7/21, niepublikowany, a także postanowienie z 13 kwietnia 2021 r., I USK 6/21, niepublikowane).

Warto jednak powtórzyć, że w systemie prawa nie ma legalnej definicji outsourcingu. Pojęcie to wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 27 stycznia 2016 r., I PK 21/15, (LEX nr 1975836), przyjmując, że outsourcing można zdefiniować jako przedsięwzięcie polegające na wydzieleniu ze struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa macierzystego realizowanych przez nie funkcji i przekazanie ich do realizacji innym podmiotom gospodarczym. Cechą odróżniającą outsourcing pracowniczy od zatrudnienia pracowników własnych lub też świadczenia pracy przez pracowników tymczasowych jest brak bezpośredniego i stałego podporządkowania (zarówno prawnego i faktycznego) wykonawców w stosunku do podmiotu (insourcera), u którego takie usługi lub praca są wykonywane. W przypadku skierowania pracownika przez outsourcera do pracy w innym podmiocie, pracownik ten może podlegać jedynie pośredniemu i krótkotrwałemu zwierzchnictwu w nowym zakładzie pracy. Powierzenie podmiotom zewnętrznym zadań wykonywanych dotychczas samodzielnie przez pracodawcę może prowadzić do przejścia części zakładu pracy w rozumieniu art. 23<sup>1</sup> k.p., jeżeli przejmowana część zakładu pracy (jednostka gospodarcza) zachowała tożsamość, na skutek

czego pracownicy tej części zakładu pracy z dniem przejścia stają się z mocy prawa pracownikami podmiotu przejmującego, w tym przypadku insourcera. Efektem transferu zakładu pracy jest zmiana podmiotowa w stosunkach pracy, zaś jeżeli nie ma zmiany podmiotowej w stosunku pracy, to zapewne nie doszło do transferu zakładu pracy. Przejście samych pracowników bez przejęcia wykorzystywanego przez nich substratu majątkowego nie wypełnia hipotezy normy prawnej z art. 23<sup>1</sup> k.p.

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy do rzekomego (pozornego) outsourcingu doszło w ten sposób, że z pracownikami rozbioru mięsa, zatrudnionymi dotychczas w spółce E., zostały zawarte porozumienia trójstronne z 30 lipca 2014 r., na mocy których dotychczasowy pracodawca przekazał nowemu pracodawcy spółce X. pracowników, za ich zgodą. Jako podstawę porozumienia podano art. 23<sup>1</sup> k.p. Tożsame porozumienia trójstronne zostały zawarte 30 września 2014 r. między pracownikami oraz spółką X. z siedzibą w G. i Firmą Handlowo-Uslugową A. U. z siedzibą w P. W ustalonym stanie faktycznym, porozumienia trójstronne między spółką E. i spółką X. oraz „przejmowanymi” pracownikami, podobnie jak porozumienia trójstronne między spółką X. i A. U. oraz „przejmowanymi” pracownikami, nie miały na celu faktycznego przejęcia pracowników, wywołującego skutki przewidziane w art. 23<sup>1</sup> k.p. Nie doszło bowiem do uzyskania przez nowego pracodawcę pozycji strony w dotychczasowych stosunkach pracy, a rzeczywistym pracodawcą pozostawała spółka X. jako podmiot, na rzecz którego praca była faktycznie wykonywana i który sprawował rzeczywisty nadzór nad wykonywaniem pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2021 r., I USKP 7/21, niepublikowany).

Sąd Apelacyjny przyjął, że relacja faktyczna i prawna między M. G., D. K., D. K., K. Z. i D. G. oraz spółką E. odpowiadała konstrukcyjnie wszystkim elementom stosunku pracy (*essentialia negotii* umowy o pracę), wymienionym w art. 22 § 1 k.p., w ramach którego wykonywali oni pracę „na rzecz” E., a nie „na rzecz” X. bądź „na rzecz” A. U., z którymi nie łączyło ich nic poza formalnie zawartymi umowami o pracę. Skoro rzeczywistym pracodawcą zainteresowanych była odwołująca się spółka E., to ona powinna być traktowana jako płatnik składek na ich ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz składek na odpowiednie Fundusze.



Drugie sformułowane przez skarżącą spółkę zagadnienie odnosi się do wątpliwości, czy w ramach podstaw prawnych dających ZUS uprawnienie do ustalania, czy ubezpieczony został prawidłowo zgłoszony do ubezpieczenia (art. 4 pkt 2 lit. a w związku z art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych), możliwe było ustalenie innego podmiotu (płatnika składek) niż dokonujący zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych.

Kwestię tę rozstrzygnął Sąd Najwyższy w wyroku z 28 stycznia 2021 r. (I USKP 4/21, niepublikowany). Sąd Najwyższy przyjął, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych mógł oceniać ważność umów prawa cywilnego (umów o świadczenie usług) zawartych między odwołującą się spółką E. i spółką X., a następnie A. U., oraz ważność umowy o pracę zawartej między ubezpieczonymi i spółką X., a następnie A. U. Odmówienie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych możliwości prowadzenia kontroli i dokonywania ocen zgodności z prawem, ważności i skuteczności umów prawa cywilnego oraz prawa pracy, a tym samym zwiążanie organu rentowego skutkami prawnymi tych umów, prowadziłoby do sytuacji, w której Zakład nie mógłby kwestionować ważności i skuteczności czynności prawnych nawet oczywiście niezgodnych z prawem, mających na celu obejście przepisów prawa ubezpieczeń społecznych i tym samym naruszających zasady funkcjonowania systemu ubezpieczeń społecznych. Obowiązki kontrolne Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynikają bezpośrednio z art. 86 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 266). W rozpoznawanej sprawie doszło do kontroli trzech przedsiębiorców będących płatnikami składek, a zaskarżona decyzja – obok kilkudziesięciu innych podobnych decyzji – była rezultatem tej kontroli. Określony w art. 86 ust. 2 ustawy systemowej zakres kontroli nie jest ograniczony do ściśle określonych czynności. Świadczy o tym zwrot, że „kontrola może obejmować w szczególności”. Oznacza to, że zakres kontroli może objąć wykonywanie przez płatników składek, ubezpieczonych i inne podmioty wszelkich obowiązków związanych z ubezpieczeniami społecznymi. Przedmiotem kontroli mogą być także inne zdarzenia, co do których istnieje podejrzenie, że podejmowane są w celu obejścia przepisów prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 lutego 2005 r., III UK 200/04, OSNP 2005 nr 18, poz. 292, w który stwierdzono, że ponieważ na

podstawie samego zgłoszenia do ubezpieczenia nie można stwierdzić, czy osoba zgłoszona do ubezpieczeń społecznych posiada tytuł do objęcia jej tymi ubezpieczeniami, ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych przyznaje Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych prawo do kontroli płatników składek). Szeroki zakres kontroli dokonywanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w stosunku do płatników składek jest akceptowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale z 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05 (OSNP 2005 nr 21, poz. 338), Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 86 ust. 2 ustawy systemowej upoważnia Zakład Ubezpieczeń Społecznych do kontroli wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń przez płatników składek. Kontrola ta obejmuje między innymi zgłoszenie do ubezpieczenia oraz prawidłowość i rzetelność obliczenia, potrącenia i płacenia składki. Oznacza to przyznanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencji do badania zarówno tytułu zawarcia umowy o pracę, jak i ważności jej poszczególnych postanowień i – w ramach obowiązującej go procedury – zakwestionowania tych postanowień umowy o pracę w zakresie wynagrodzenia, które pozostają w kolizji z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest ograniczony wyłącznie do zakwestionowania faktu wypłacenia wynagrodzenia w ogóle lub w określonej kwocie ani tylko prawidłowości jego wyliczenia, lecz może ustalać stosunek ubezpieczenia społecznego na ściśle określonych warunkach, będąc niezwiązany czynnością prawną nieważną (w całości lub w części). Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w kolejnych orzeczeniach (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 19 maja 2009 r., III UK 7/09, LEX nr 509047; z 2 sierpnia 2008 r., III UK 26/07, LEX nr 1402647; z 19 września 2007 r., III UK 30/07, LEX nr 896060). Dotyczyły one, co prawda, przede wszystkim możliwości kwestionowania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wysokości wynagrodzenia za pracę, można jednak przyjąć, że zakres dopuszczalnej kontroli Zakładu jest zdecydowanie szerszy. Organ rentowy może kwestionować ważność czynności prawnych (w całości lub w części) także wtedy, gdy samo dokonanie czynności prawnych lub ich treść mogą być uznane za nieważne w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych (ze skutkiem dla podlegania ubezpieczeniom społecznym). Podstawą stwierdzenia nieważności czynności prawnej może być próba obejścia prawa (art. 58 § 2 k.c.),

polegająca na świadomym osiągnięciu korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. Może też być przyjęcie nieważności (w całości lub w części) czynności prawnej ze względu na jej pozorność (art. 83 § 1 i 2 k.c.). Zakład Ubezpieczeń Społecznych może więc kwestionować ważność czynności prawnej, stanowiącej podstawę zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i podstawę wymiaru składek, jeżeli okoliczności sprawy dają podstawę do stwierdzenia, że czynność prawna była sprzeczna z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzała do obejścia prawa.

Z tych przyczyn, uznając, że nie zachodzi konieczność ponownego rozstrzygnięcia zagadnień prawnych podniesionych przez skarżącą spółkę we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.